

Ukraina: głęboka rekonstrukcja rządu

Marcin Jędrysiak

5 września Rada Najwyższa (RN) powołała na stanowiska 10 nowych ministrów, w tym dwóch wicepremierów (zob. Aneks 1). Dzień wcześniej do dymisji podało się sześciu szefów resortów (jedno ministerstwo zlikwidowano) i szef Funduszu Mienia Państwowego (FMP). Pięć innych stanowisk ministerialnych od kilku miesięcy pozostawało nieobsadzonych.

Głęboka rekonstrukcja rządu była zapowiadana od marca, ale – wbrew krążącym spekulacjom – nie objęła premiera Denysa Szmyhala. Według Wołodymyra Zełenskiego zmiany mają dać gabinetowi ministrów „nową energię” przed trudną jesienią, jednak de facto ograniczają się do przetasowań personalnych. Ich główny cel to wywołanie efektu nowego otwarcia w sytuacji niemożności przeprowadzenia wyborów parlamentarnych i prezydenckich (zob. [Prezydent do końca wojny. Przedłużenie kadencji Wołodymyra Zełenskiego](#)).

Komentarz

- **Zmiany kadrowe zwiększą zależność rządu od Biura Prezydenta (BP)**, którego niezwykle wpływowy szef Andrij Jermak dąży do dalszej koncentracji władzy w swoich rękach (zob. [Zełenski, Jermak i wojenny mechanizm władzy na Ukrainie](#)). Nowi ministrowie: spraw zagranicznych Andrij Sybiha, rozwoju regionalnego i infrastruktury (a zarazem wicepremier) Ołeksij Kułeba oraz kultury i polityki informacyjnej Mykoła Toczycki przed objęciem tek pełnili funkcje zastępców Jermaka (zob. Aneks 2). Odwołanie Dmytra Kułeby i nominacja Sybihi ma doprowadzić do zwiększenia przez BP kontroli nad polityką zagraniczną – ustępujący szef MSZ był skonfliktowany z Jermakiem, a jednocześnie miał dobre osobiste kontakty z partnerami zachodnimi i cieszył się rozpoznawalnością w społeczeństwie.
- **Nie należy oczekiwać istotnych zmian w działaniach rządu, w tym w polityce zagranicznej.** Rekonstrukcja gabinetu raczej nie da mu zapowiadanej „nowej energii”. Dokonane modyfikacje to w dużej mierze rotacja polegająca na przeniesieniu poszczególnych ministrów między resortami lub między BP a rządem. Wskazuje to zarazem na szczupłość zaplecza kadrowego obozu prezydenckiego.
- **Ośrodek prezydencki ma coraz większe problemy z zachowaniem sterowności parlamentu i frakcji Sługa Narodu (SN).** Świadczy o tym zamieszanie związane z początkowym nieprzegłosowaniem przez RN dymisji wicepremier i minister ds. reintegracji terenów czasowo okupowanych Iryny Wereszczuk oraz szefa FMP Witalija Kowala (nastąpiło ono dopiero przy powtórzonym głosowaniu kolejnego dnia). Do

przegłosowania każdej kandydatury konieczne było uzyskanie wsparcia deputowanych frakcji opozycyjnych (głównie Platformy dla Życia i Pokoju, wywodzącej ze zdelegalizowanej prorosyjskiej Opozycyjnej Platformy – za Życie). Kowal po odwołaniu z dotychczasowego stanowiska miał zostać ministrem rolnictwa, lecz niechętna temu była część SN. Wereszczuk z kolei nie zgadzała się na utratę fotela wicepremiera i otrzymała wsparcie niektórych deputowanych. Do uzyskania zgody RN na dymisję obojga urzędników i nominacje ministrów następnego dnia konieczne było spotkanie prezydenta z frakcją.

- **Wbrew pogłoskom nie doszło do zastąpienia premiera Szmyhala przez wicepremier i minister gospodarki Juliję Swyrydenko.** Może to wynikać z braku głosów niezbędnych do zmiany szefa rządu. Swyrydenko jest związana z Jermakiem i jej nominacja zlikwidowałaby resztki autonomii gabinetu ministrów, co nie podobało się części deputowanych SN. W obronie Szmyhala powołano się też na bardzo wątpliwy prawnie argument, jakoby ustawa o stanie wojennym zabraniała dymisji całej rady ministrów (co byłoby skutkiem zmiany na stanowisku premiera). Przepis, o którym mowa, wyklucza bowiem jedynie ograniczanie kompetencji niektórych organów (m.in. rządu), nie wspominając nic o przeprowadzaniu w nich zmian personalnych.
- **Posadę zachował minister energetyki Herman Hałuszczenko, któremu zarzuca się nieudolność w zarządzaniu sektorem** w obliczu ostrego deficytu energii elektrycznej i za którym ciągną się skandale korupcyjne (m.in. w sierpniu jego zastępcę zatrzymano w trakcie wręczania mu łapówki w wysokości 500 tys. dolarów). Pozostawienie go na czele ważnego resortu przeczy deklaracjom ośrodka prezydenckiego o potrzebie „nowej energii” w rządzie, a zarazem utrzymuje brak transparentności w strategicznym sektorze. Hałuszczenko zachował stanowisko pomimo skandalu związanego z wylobbowanym przez niego odwołaniu 2 września Wołodymyra Kudryckiego – świetnie ocenianego szefa operatora sieci Ukrenerho. Podmiot ten, w przeciwieństwie do Enerhoatomu (państwowego właściciela elektrowni atomowych), na którego czele stoi człowiek Hałuszczenzi – nie figurował w śledztwach dziennikarskich dotyczących nieprawidłowości przy zakupach publicznych i cieszył się bardzo dobrą opinią wśród zachodnich donatorów. Za odwołaniem Kudryckiego, co pociągnęło za sobą odejście z rady nadzorczej Ukrenerho zachodnich ekspertów, najprawdopodobniej kryje się chęć przejęcia kontroli nad środkami finansowymi. W 2023 r. spółka osiągnęła ponad 1 mld dolarów zysku, a od początku pełnoskalowej wojny otrzymała 1,5 mld euro pomocy ze strony zachodnich partnerów w formie grantów i ulgowych kredytów.

Aneks 1. Zmiany w rządzie

Stanowisko	Nowy minister	Poprzedni minister
wicepremier, minister rozwoju hromad, terytoriów i infrastruktury	Ołeksij Kuleba	stanowisko pozostawało nieobsadzone
wicepremier ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej oraz minister sprawiedliwości	Ołha Stefaniszyna	poprzedni minister sprawiedliwości: Denys Maluška; Stefaniszyna pełniła do tej pory funkcję wicepremiera ds. eurointegracji
minister spraw zagranicznych	Andrij Sybiha	Dmytro Kuleba
minister polityki rolnej i żywności	Witalij Kowal	stanowisko pozostawało nieobsadzone
minister kultury i polityki informacyjnej	Mykoła Toczyski	stanowisko pozostawało nieobsadzone
minister reintegracji terenów tymczasowo okupowanych	likwidacja ministerstwa	Iryna Wereszczuk
minister ds. weteranów	Natalija Kałmykowa	stanowisko pozostawało nieobsadzone
minister ds. strategicznych gałęzi przemysłu	Herman Smetanin	Ołeksandr Kamyszyn
minister młodzieży i sportu	Matwij Bidny	stanowisko pozostawało nieobsadzone
minister ochrony środowiska i zasobów naturalnych	Switłana Hrynczuk	Ruslan Strilec

Aneks 2. Biogramy wybranych nowych ministrów

Ołha Stefaniszyna – wicepremier ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej, minister sprawiedliwości

Ur. w 1985 r. w Odessie, z wykształcenia prawniczka i ekonomistka. Pod koniec 2007 r. rozpoczęła pracę w departamencie ds. adaptacji prawodawstwa Ministerstwa Sprawiedliwości, w 2015 r. została dyrektorką departamentu prawa międzynarodowego w tymże resorcie. Od marca 2017 r. piastowała stanowisko dyrektorki Rządowego Biura ds. Integracji Europejskiej i Euroatlantyckiej w sekretariacie gabinetu Rady Ministrów, a od grudnia 2017 r. do września 2019 r. – dyrektorki generalnej Biura. W czerwcu 2020 r. została powołana na urząd wicepremiera ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej w gabinecie Szmyhala.

Ołeksij Kuleba – wicepremier, minister rozwoju hromad, terytoriów i infrastruktury

Ur. w 1983 r. w Kijowie, z wykształcenia ekonomista. W latach 2010–2015 był deputowanym rady miejskiej Rzysszczowa (obwód kijowski). Od 2019 do 2020 r. zarządzał departamentem rady miejskiej Kijowa. W latach 2021–2022 pełnił funkcję zastępcy mera stolicy, a od 2022 r. do stycznia 2023 r. – gubernatora obwodu kijowskiego. W styczniu 2023 r. objął stanowisko zastępcy szefa BP, odpowiadał za politykę regionalną.

Witalij Kowal – minister polityki rolnej i żywności

Ur. w 1981 r. w Bereźnem (obwód rówieński), z wykształcenia ekonomista. W latach 2012–2017 kierował firmą Inwesttrejdservis, specjalizującą się w handlu zbożem, a pomiędzy 2014 i 2019 r. – przedsiębiorstwem rolnym Sanako. W latach 2019–2023 pełnił funkcję gubernatora obwodu rówieńskiego, a od listopada 2023 r. do objęcia stanowiska w rządzie – szefa FMP. Deklaruje znajomość języka polskiego.

Andrij Sybiha – minister spraw zagranicznych

Ur. w 1975 r. w Zborowie, z wykształcenia prawnik i specjalista ds. stosunków międzynarodowych. W latach 1998–2002 sekretarz, a pomiędzy 2008 i 2012 r. radca-minister w Ambasadzie Ukrainy w Polsce. Od 2002 r. pracował m.in. w departamencie integracji europejskiej, departamencie ds. traktatowo-prawnych MSZ, od 2012 do 2016 r. – jako dyrektor departamentu służby konsularnej MSZ. W latach 2016–2021 był ambasadorem w Ankarze. Od maja 2021 r. pełnił funkcję zastępcy szefa BP, odpowiadał za sprawy międzynarodowe. W kwietniu 2024 r. został powołany na stanowisko pierwszego wiceministra spraw zagranicznych. Płynnie posługuje się językiem angielskim i polskim.